

## REFERAT POPRZEDZAJĄCY PRZYRZECZENIA DUCHOWEJ ADOPCJI

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Za chwilę w tej parafii dokona się dzieło ogromnej wagi. Nastąpi współpraca Pana Boga z ludźmi w dziele stwórczym. Jest to naprawdę cud, że stajemy w obronie życia nienarodzonych, a zagrożonych dzieci.

Modlitwa, którą odmawiać będziemy przez dziewięć miesięcy, jest modlitwą wypraszającą ochronę ludzkiego życia. Jest to króciutka codzienna modlitwa do Pana Jezusa o przemianę serc rodziców zagrożonego dziecka, połączona z jedną Tajemnicą Różańca świętego.

Jest to naprawdę bardzo ważna sprawa.

Pan Bóg chce, aby każdy człowiek, którego stworzył, wykonał zadania, które On dla niego przeznaczył.

Życie człowieka jest podzielone na trzy okresy.

**Pierwszy etap** – to życie człowieka przed narodzeniem.

**Drugim etapem** jest życie na tej ziemi już po urodzeniu.

**Trzecim etapem** jest już życie wieczne.

Każdy z tych etapów życia ma swój początek, jeden etap następuje po drugim i w ten sposób życie człowieka nie ma swojego końca. Jeżeli zostanie przerwane życie człowieka w łonie matki, nie ma już drugiego etapu życia – tego na ziemi po urodzeniu i wówczas w tym drugim etapie życia, gdy my żyjemy i tu jesteśmy na ziemi, mamy możliwość uczynić wiele dobra ratując od śmierci niewinne i bezbronne dziecko.

W ten sposób zapracujemy sobie również na trzeci szczęśliwy etap naszego życia, który nigdy nie kończy się. Dlatego jest ta obrona życia dziecka tak bardzo potrzebna i tak bardzo ważna.

Nasz umiłowany Ojciec święty, podczas pielgrzymek do Polski przypominał o konieczności przestrzegania przykazań Bożych. Ale jeszcze potem dopowiedział słowa Chrystusa z Ewangelii św. Jana : „Jeśli kto mnie miłuje, będzie zachowywał moje przykazania”. Natomiast. św. Paweł w liście do Koryntian powiedział: „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie odczuło, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują”.

Spróbujmy zestawić razem te dwa cytaty:

Pan Jezus mówi : „Jeśli kto mnie miłuje, będzie zachowywał moje przykazania”. A jaka jest za to nagroda ? Taka, jaką „ani oko nie widziało,

ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie odczuło.” Cóż to więc może być za nagroda dla tych, którzy zachowują przykazania, którzy miłują Pana Boga ?

Jeżeli już dzisiaj możemy oglądać stworzony przez Boga przepiękny świat podwodny, rafy koralowe, piękne egzotyczne kwiaty i rośliny, a podczas zimy przypatrzmy się przepięknym oszronionym drzewom, wymalowanym mrozem pięknym obrazom na szybach okien. A cudowne niebo o zachodzie słońca i zorza polarna i rozgwieżdżone nocą niebo. Cóż za piękno wspaniałe, które my już tu dzisiaj na tym świecie oglądamy !

Ale dla tych ludzi, którzy zachowują przykazania, Pan Bóg przygotował w niebie jeszcze takie rzeczy, których oko nie widziało, ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie odczuło.

Jak ważną jest więc sprawą, byśmy zachowywali przykazania Boże. A Pan Bóg mówi : „nie zabijaj”, „broń życia i szanuj je”. Bo zabija się nie tylko czynem. Można zabić drugiego człowieka słowem. Można zabić również tym, że nie staniemy w obronie czyjegoś ludzkiego życia.

Duchowa adopcja przychodzi do tej parafii aby nieść pokój, wyzwolenie, radość i miłość.

**Duchowa adopcja nikogo nie oskarża.** Nie oskarża tych ludzi, którzy do tej pory nie znali, nie rozumieli wartości życia.

**Duchowa adopcja daje ludziom możliwość zadośćuczynienia za grzech przeciw życiu dziecka.** Jak ogromne więc dzieło, tu i teraz, może się dokonać i zaważyć na całej naszej przyszłości, na naszym życiu wiecznym.

**Duchowa adopcja, tak jak powiedziałam, nie potępia nikogo.**

**Odwagi, nie bójmy się !**

Każdy kto ma grzech przeciwko życiu, powinien wyspowiadać się zaraz po złożeniu przyrzeczenia, zanim jeszcze podejmie codzienną modlitwę Duchowej Adopcji.

Każdy kto podejmuje duchową adopcję powinien mieć świadomość, że swoją modlitwą ogarnia inne życie, życie zagrożonego dziecka, któremu nie pozwala się przyjść na świat, nie pozwala się oglądać tego naszego świata.

**Wiara bez uczynku jest martwa.** Co z tego wynika, gdy powiemy, że wierzymy, a niczego dobrego nie uczynimy ?

Dlatego dziś możemy stanąć na straży ludzkiego życia i **możemy Panu Bogu, na Jego „dar życia” odpowiedzieć „tak”** i będziemy czynić to dziękczynienie również za dar naszego własnego życia.

Wypowiadając to „tak” w obronie życia, być może, wypełnimy niespełniony dotychczas do końca akt zadośćuczynienia za własny grzech, a także

za grzechy popełnione w naszych rodzinach.

Duchowa adopcja jest sprawą ogromnej wagi, ogromnej wielkości. Każdy z nas może być szczęśliwy i dumny że rozumie, jak wielką sprawą jest życie, że kocha Ojca Świętego i wypełnia Jego nauki i jak On, jest zatroskany o każde ludzkie życie. Bo nasze życie nie jest nam tylko dane.

Nasze życie jest nam również zadane.

### **Kładę przed tobą życie i śmierć. Co wybierasz ?**

Możesz zastanowić się przez chwilę. Jeśli serce twoje drgnęło na jakiegokolwiek słowo, jest to na pewno zamysł Boży. Żeby się nie bać, aby podjąć to dzieło ! Bo jeśli Pan Bóg daje natchnienie, daje również siłę i możliwości do wypełnienia tych natchnień. Przeczytam jeszcze wezwanie, które jest rozpowszechniane przez Ruch Krzewienia Duchowej Adopcji:

**„Zaadoptuj duchowo to zagrożone, bezbronne dziecko. Ocal mu życie !”**

Jak cudowna jest świadomość, że my do tego możemy się przyczynić podejmując Duchową Adopcję.

**Nad nieznanym a wybranym przez Boga dzieckiem otworzymy ochronny parasol modlitwy, postu i ofiary i przez 9 miesięcy modlić się będziemy o uratowanie go od śmierci..**

**Nie znamy** jego imienia.

**Nie wiemy**, czy jest ono białe, czarne, żółte, czy czerwonoskóre.

**Nie wiemy**, czy gdy stanie się już dorosłym człowiekiem, będzie wielkim mężem stanu, uczonym, myślicielem, duchownym, czy może świętym.... A może tylko zwykłym przeciętnym człowiekiem.

**Bóg sam to dziecko wybiera** i tylko On jeden wie, kim ono naprawdę będzie.

A my... może kiedyś spotkamy się w zaświatach z ocalonym przez nas Wybrańcem Bożym i będziemy się radować , bo będziemy szczęśliwi...

**Jak piękne będzie wtedy niebo !!!**

Tą refleksją chciałabym jeszcze raz zachęcić Was do tego cudownego dzieła, które niesie pomoc nienarodzonemu dziecku.

Za chwilę będzie można to uczynić. Myślę moi Drodzy, że macie już wypełnione deklaracje Duchowej Adopcji. Kto jeszcze tego nie zrobił – po złożeniu przyrzeczenia niech pobierze druki, które znajdują się w kruchcie kościoła i po wypełnieniu odda mi, celem przechowania w parafialnym archiwum.

I jeszcze jedna informacja. Podczas liturgii przyrzeczeń będzie podawane od Paschału „światło Chrystusa”. Dlatego wcześniej nie należy zapa-

łać żadnych świec. Jeśli nie wystarczy świec dla wszystkich, przyrzeczenie składane bez świecy jest również ważne. Słowa roty przyrzeczenia powtarzamy za celebransem, po czym wracamy do ławek.

A teraz jeszcze kilka uwag na temat zasad ideowych Duchowej Adopcji i codziennych praktyk, informacji, jakie są wymagania, jakie korzyści płyną z podejmowania - znajdzie osoba podejmująca adopcję, w wyłożonych 2 małych broszurach informacyjnych.